

Dzięki Państwa hojności z akcji na Wałbrzyskiej zostało nam 1089,35zł. Z tych pieniędzy wysterylizowaliśmy jeszcze 3 kotki i dwa kocurki z „pojedynczych” łapanek (podane niżej) - czyli 300+120zł, zostało 669,35zł.

2011.12.17 - czarna koteczka z Rewolucji 15, dwa kociaki zabrane do dt

2011.12.08 - burasia z Felińskiego, dwa maluszki - chora dziewczynka i kocurek - leczone w dt

2011.11.28 - mała burasia z Targowej 15

2011.12.09 - młodziutki bury kocurek ze Zgierskiej

2011.11.28 - mały krówek z Targowej 15

Resztę pieniędzy przeznaczyliśmy na leczenie 177zł + szczepionki dla zagrożonych straszliwą chorobą - panleukopenią - 18 kotów z ul.Ossowskiego. Pięć brakujących szczepionek sfinansowała nam łódzka grupa Kotylion - bardzo dziękujemy.

Dzięki Państwa wpłatom na Wałbrzyską została nam ta rezerwa, która pozwoliła zareagować natychmiast, bez straty cennego czasu. Bardzo Wam dziękujemy za tę możliwość i za szansę ocalenia 18 kotów.

Więcej informacji - na wątku głównym FFA , str.111 [viewtopic.php?f=1&t=122271&p=8352308#p8352308](http://forum.miau.pl/viewtopic.php?f=1&t=122271&p=8352308#p8352308)

Łódź - potrzebna pomoc finansowa na sterylizację kotów z opuszczonej posesji.

Wałbrzyska... uliczka na uboczu, długa, ma ponad 100 numerów. Domy stare i nowe, małe i duże, zamieszkałe i opuszczone.. I na samym końcu ulicy - opuszczona posesja. Stary dom, powybijane okna. Pusto, nikt nie mieszka od kilku lat. Wyprowadził się - zostawił zwierzęta.

Starego, ponad 17-letniego psa - bardzo łagodnego, ale wiek po nim widać - pies porusza się z trudem i bardzo powoli, tylne łapki szeroko rozstawione.

I kotkę? A może więcej kotów? Na pewno nie wysterylizowanych bo rozmnożyły się. Są tam kociaki 2,5 miesięczne - były cztery, jeden rudasek umarł. Drugi rudasek i czarnuszek bezpieczne - z pomocą wetek- Ań szukają domów. Biało-bura dziewczynka znalazła dom - bardzo lichy... ale oddać jej w lepsze ręce nie chcą... Są kociaki ok.5-6 miesięczne - czarny kocurek już wykastrowany wrócił, dziś złapała się malutka szylkretka, jeszcze jedno czarnidelko do złapania. Pewnie dałby się oswoić, bo czarnuszki są nieagresywne, a dzisiejsze „popisy” szylkreci (opisane na głównym naszym wątku str.101 <http://forum.miau.pl/viewtopic.php?f=1&t=122271&start=1500>) wynikły ze strachu. Ale nie mamy miejsc w dt. Musimy je wypuścić.

Są kociaki 8-10 miesięczne - łagodny pingwinek i burasek, już wypuszczone, miła pingwineczka - za dwa dni wraca... bo też nie mamy dla niej miejsca.. I dorosłe, jeszcze ich nie rozróżniam. Zwierzakami zajęli się sąsiedzi - starsi ludzie, niebogaci emeryci. Wspólnym wysiłkiem zbudowali coś w rodzaju zadaszzonego boksu dla psa, z ciepła budą w środku. Koty też mają komórkę, od wewnątrz wyłożoną styropianem. Wszystkie zwierzaki są karmione i kochane przez tych dobrych ludzi, potrafią o każdym opowiadać godzinami. Ale z emerytur, po zakupie karmy dla ponad 20 kotów i dużego psa nie wystarcza już na sterylki, kastracje, czy na leczenie.... Opiekunowie kotów nie złapią ani nigdzie nie dowiozą - są naprawdę zbyt starzy i słabi....

Na razie 7 kotów do sterylek / kastacji. Z ponad 20tu. Dwa kociaki zaszczepione i odrobaczone czekają na ds. Koszty?

Jeszcze nie wiem dokładnie, ale wstępnie ponad 600zł. Za te 7 kotów i dwa kociaki... Jest jeszcze prawie dwa razy tyle. Z doświadczenia - 2/3 kotek, 1/3 kocurków. Czyli pewnie jeszcze jakieś 1000zł. Nie mamy tych pieniędzy. Po prostu nie mamy.

Pomóżcie nam w tej akcji. Tam nie trzeba walczyć z kolekcjonerami i zwolennikami „naturalnej selekcji”. Nie trzeba zabierać kotów - nawet tych oswojonych. Można tam zostawić psa staruszka. Mają opiekę, jedzenie, ciepłe schronienie, miłość. Tam wystarczy wysterylizować. Potrzebny czas - na łapanki. Też go nie mamy, ale znajdziemy. Jeśli będziemy mieć za co wysterylizować..

Pomóżcie tym kotom... Proszę..

Sterylicząc je unikniemy tragedii umierających kociąt i rozpaczliwego wołania o pomoc dla 30-40 kotów za kilka miesięcy...

Nasze dane

Fundacja For Animals - Oddział Łódź

42-520 Dąbrowa Górnicza, Mizerkiewicza 12

nr konta 60 1370 1170 0000 1706 4855 2200

z dopiskiem - Wałbrzyska

KRS 0000 265 307 - koniecznie z dopiskiem "Łódź"